

11. Postępowanie człowieka zależy od jego woli

W taki więc sposób i podobnie jak w tamtych przypadkach ma się sprawa z człowiekiem. Skoro bowiem człowiek jest zdolny do spłodzenia istoty ludzkiej, to posiada tę zdolność wskutek pewnych pierwszych zasad oraz czynów, których dokonuje. Bo cóż innego mogłoby to być? Twierdzimy, że ani żadna istota bez duszy, ani istoty obdarzone duszą nie są zdolne do działania z wyjątkiem człowieka. Jest więc oczywiste, że człowiek jest zdolny do działania. Oto skoro widzimy, że postępowanie się zmienia i nigdy nie czynimy tego samego i postępuje się w oparciu o pewne zasady, staje się jasne, że skoro zmienia się postępowanie, ulegają także zmianie zasady postępowania, w oparciu o które postępowaliśmy, jak to stwierdziliśmy w stosunku do przykładów z geometrii. A przyczyną postępowania szlachetnego i złego jest postanowienie i chcenie, i wszystko, co ma związek z rozumem. Zatem jest jasne, że i one ulegają zmianie. A zmieniamy nasze postępowanie dobrowolnie, tak iż i pierwsza zasada, i postanowienie ulegają zmianie, bo są zależne od naszej woli. Z tego więc wynika, że od nas zależy, czy stajemy się szlachetnymi, czy złymi. Być może słusznym byłoby ktoś utrzymywać: skoro ode mnie zależy, czy staję się sprawiedliwy i szlachetny, jeżeli zechcę, stanę się najbardziej szlachetnym ze wszystkich ludzi. W rzeczywistości to jest niemożliwe. Dlaczego? Ponieważ nawet w stosunku do ciała nie może to zajść. Albowiem jeżeliby ktoś chciał pielęgnować ciało, to i tak nie będzie go miał w najlepszej formie ze wszystkich, gdyż potrzeba nie tylko pielęgnacji, lecz do tego i z natury ciało musi być piękne i dobre. Można więc posiadać ciało w lepszej formie, ale nie w najlepszej ze wszystkich. I podobnie powinno się przyjmować o duszy: nie zostanie najbardziej szlachetnym każdy, kto sobie to postanowi, jeśliby nie było również wrodzonych dyspozycji; owszem, będzie tylko szlachetniejszy.

12. Czym jest to, co zależy od naszej woli?

Otóż skoro okazuje się, że osiągnięcie szlachetności zależy od nas, z kolei musimy bezwarunkowo powiedzieć o tym, co jest dobrowolne: czym jest to, co zależy od naszej woli. To, co dobrowolne, to jest to właśnie, co jest czynnikiem decydującym o cnocie. Dobrowolnie, to, krótko mówiąc, znaczy: czynić coś bez przymusu, lecz o tym trzeba chyba jaśniej powiedzieć. Otóż to, dzięki czemu działamy, to jest pragnienie, a są trzy postaci pragnienia: pożądanie, ochota, chcenie, czyli życzenie. Najpierw trzeba rozpatrzyć postępowanie powodowane pożądaniem, czy ono jest dobrowolne, czy mimowolne. Otóż nie może ono mieć charakteru niedobrowolnego. Dlaczego i jak to? Ponieważ to, czego nie robimy dobrowolnie, robimy pod przymusem, a wszystkiemu, co robimy pod przymusem, towarzyszy przykrość, natomiast czynom dokonany pod wpływem pożądania towarzyszy przyjemność, wobec czego czyny dokonane pod wpływem pożądania nie są mimowolne, tylko dobrowolne. Lecz znów temu rozumowaniu sprzeciwia się niejako inny argument, który wynika z niepowściągliwości. Bo nikt, powiada on, nie popełnia dobrowolnie złych czynów, wiedząc, że są złe, a jednak twierdzi się, że człowiek nieopanowany, chociaż wie, że to jest złe, jednak to czyni, i czyni to wskutek pożądania: a więc nie dobrowolnie, tylko właśnie pod przymusem. Tutaj jednak znów powraca ten sam argument: jeżeli wskutek pożądania, to nie pod przymusem, bowiem pożądaniu towarzyszy przyjemność, a gdzie jest przyjemność, tam nie ma przymusu. Także i na podstawie innego wyводу można by wykazać, że człowiek nieopanowany postępuje dobrowolnie. Złoczyńcy bowiem dobrowolnie popełniają złe czyny, a ludzie nieopanowani są niesprawiedliwi i stają się złoczyńcami, tak iż człowiek nieopanowany dobrowolnie dopuszcza się czynów, które wypływają z braku opanowania.

13. To, co dobrowolne a trzy formy pragnienia

Lecz temu zaprzeczy znów inny argument, który stwierdza, że nie jest zależne od woli (postępowanie człowieka). Człowiek opanowany bowiem dobrowolnie spełnia czyny, które wynikają z jego opanowania; i otrzymuje pochwałę; a chwali się kogoś za czyny dobrowolne. Jeżeli zatem to, co jest zgodne z pożądaniem, jest dobrowolne, wówczas to, co jest wbrew pożądaniu, nie jest dobrowolne. A człowiek opanowany postępuje wbrew pożądaniu, tak iż człowiek opanowany byłby takim wbrew woli. To jednakże wydaje się niemożliwe; a zatem czyn podyktowany pożądaniem nie jest dobrowolny. W postępowaniu znów, powodowanym ochotą jest podobnie. Mają bowiem zastosowanie te same argumenty, jak w przypadku pożądania, z czego wynikają trudności. Istnieje bowiem możliwość opanowania w namiętności oraz nieopanowania. Pozostaje do omówienia spośród form pragnienia, które rozróżniliśmy, chcenie, i musimy rozważyć, czy jest ono dobrowolne. Rzeczywiście ludzie nieopanowani chcą natychmiast tego, do czego czują popęd. Nieopanowani popełniają więc złe czyny, skoro tego chcą, a nikt dobrowolnie nie popełnia złych czynów, wiedząc, że one są złe; natomiast człowiek nieopanowany wiedząc, że zło jest złem, czyni je, ilekroć tego chce. A więc nie postępuje dobrowolnie, ani też chcenie nie jest dobrowolne. Lecz ten argument usuwa nasze pojęcie „nieopanowania” i człowieka „nieopanowanego”. Bo jeżeli on nie postępuje dobrowolnie, nie można go ganić, a jednak człowiek nieopanowany zasługuje na naganę, a więc postępuje dobrowolnie; wobec tego chcenie jest dobrowolne. Skoro więc pewne rozumowania okazują się sprzeczne, należy dokładniej omówić to, co jest dobrowolne.

Zapoznaj się z tekstem i odpowiedz na pytania:

1. Od kogo zależy, „czy stajemy się szlachetnymi, czy złymi”? Jak uzasadnia swoje stanowisko Filozof?
2. Jaki czynnik według Filozofa decyduje o cnocie? Oceń to stanowisko.
3. Co skłania człowieka do działania?
4. Jaki warunek według Filozofa musi zaistnieć, aby człowiek zasługiwał na naganę za zły czyn?
5. Jakie rodzaje pragnienia wymienia Filozof?
6. Co sądzisz o stwierdzeniu, że ludzie nieopanowani i złoczyńcy postępują dobrowolnie?